

Ania Dąbrowska, Przy sąsiednim stoliku

Zamówiła drugie wino do obiady
By choć na chwilę lepszy był świat
Bezwiednie wplotła dłonie w ażurowy obrus
Próbując z całych sił cofnąć czas

Jeszcze się tli z niej dawny blask
Spod sztucznych rzęs dramatów czas
Jeszcze chce żyć ostatnim tchem
Nim usłyszy: ?Nie!?

Nim ostatni dzwonek spłoszy w niej nadzieję
Nim zszarzeją do reszty dni
Makijaż będzie śmieszny, nie zakryje wspomnień
Co po drodze zniszczyły sny

Jeszcze się tli z niej dawny blask
Spod sztucznych rzęs dramatów czas
Jeszcze chce żyć ostatnim tchem
Nim usłyszy: ?Nie!?

Jeszcze się tli z niej dawny blask
Spod sztucznych rzęs dramatów czas
Jeszcze chce żyć ostatnim tchem
Nim usłyszy: ?Nie!?